

JANUSZ RAGLEWSKI

## KILKA UWAG W KWESTII NADZWYCZAJNEGO ZŁAGODZENIA KARY W PRZYPADKU USTAWOWEGO ZAGROŻENIA KARĄ POZBAWIENIA WOLNOŚCI ORAZ GRZYWNĄ

1. Zagadnieniem, które już od dłuższego czasu stanowiło przedmiot dociekań przedstawicieli doktryny oraz praktyki orzeczniczej była kwestia stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary w wypadku, gdy ustawowe zagrożenie składa się z kar ujętych w formule kumulatywnej. Sąd zobowiązany jest wówczas — w ramach tzw. zwykłego wymiaru kary — do aplikacji wszystkich przewidzianych w przepisie penalizującym popełniony przez sprawcę czyn zabroniony rodzajów środków penalnych. Jako przykład takiego rozwiązania legislacyjnego można wskazać art. 585 § 1 Kodeksu spółek handlowych<sup>1</sup>, zawierający jurydyczny opis znamion przestępstwa działania na szkodę spółki handlowej zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 5 oraz grzywną. Podobny typ uregulowania przewidują między innymi art. 38 ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o obligacjach<sup>2</sup>, a także art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii<sup>3</sup>. We wszystkich wymienionych przepisach mamy do czynienia z typem ustawowego zagrożenia cechującym się z całą pewnością wysokim stopniem represyjności. Z tego zapewne względu nie spotyka się ich zbyt wielu na gruncie polskiego ustawodawstwa karnego.

<sup>1</sup> Ustawa z dn. 15 IX 2000 r., Dz.U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.

<sup>2</sup> Tekst jednolity: Dz.U. z 2001 r., Nr 120, poz. 1300 ze zm. Chodzi o przestępstwa zagrożone grzywną do 5 000 000 zł oraz karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat.

<sup>3</sup> Dz.U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.; przestępstwo spenalizowane w przepisie art. 55 ust. 1 powołanej ustawy zagrożone jest grzywną i karą pozbawienia wolności do lat 5. Z kolei przestępstwo przewidziane w art. 55 ust. 3 stanowi zbrodnię zagrożoną karą grzywny oraz pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.

Rozważane w ramach niniejszych uwag zagadnienie nadzwyczajnego złagodzenia kary w wypadku kumulatywnego zagrożenia karami w przepisie typizującym czyn zabroniony, stanowiło przedmiot wypowiedzi piśmienniczych i orzeczniczych już od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Znamienne jest, że po dzień dzisiejszy nie wypracowano jednolitej formuły interpretacyjnej rozstrzygnięcia tego problemu, która spotkałaby się z powszechną akceptacją. Mozaika rozmaitych propozycji jest przy tym stosunkowo bogata. Wskażemy na kilka funkcjonujących w polskiej literaturze karnistycznej, by na końcu zaprezentować własne stanowisko.

2. Pierwszym możliwym rozstrzygnięciem zarysowanego problemu jest uznanie, iż sąd winien wymierzyć zamiast kary pozbawienia wolności karę ograniczenia wolności z pozostawieniem obligatoryjnej, występującej obok grzywny. Granice wymierzanych kar nie uległyby przy tym zmianie w porównaniu z tymi przewidzianymi dla tzw. zwykłego wymiaru kary<sup>4</sup>. Mielibyśmy bowiem do czynienia z nadzwyczajnym złagodzeniem kary w postaci zamiany rodzaju kary na łagodniejszy, a to nie skutkuje żadnymi modyfikacjami granic wymiaru kar w porównaniu z ich zasadniczymi.

Taka wykładnia została przyjęta przez Sąd Najwyższy w uchwale z 16 grudnia 1971 r. (VI KZP 7/71)<sup>5</sup>, w której stwierdzono, iż „Nadzwyczajne złagodzenie kary [...], dotyczyć może tylko przewidzianej w [...] przepisie kary pozbawienia wolności i polega na wymierzeniu zamiast niej kary ograniczenia wolności, z pozostawieniem obligatoryjnej — kumulatywnie występującej — kary grzywny”. W uzasadnieniu czytamy m.in., iż z opisanych normatywnie w kodyfikacji karnej z roku 1969 „[...] szczegółowych zasad łagodzenia wynika, że odnoszą się one wyłącznie do kary pozbawienia wolności. Nie oznacza to jednak, że nadzwyczajnego złagodzenia kary nie można stosować, gdy przestępstwo jest zagrożone obok kary pozbawienia wolności inną karą zasadniczą. Ustawa nie zawiera zakazu w tym względzie, a ujęcie wspomnianych wyżej zasad łagodzenia oznacza, że inne kary zasadnicze, poza karą pozbawienia wolności, nie podlegają przepisom art. 57 k.k. [z 1969 r.; obecnie art. 60 k.k. — uwaga moja J.R.]. Aktualna dolna granica zagrożenia ustawowego karą pozbawienia wolności przestępstwa [...] nie pozwala na wymierzenie tej kary poniżej jej dolnej granicy [...]. Nadzwyczajne złagodzenie może więc polegać na wymierzeniu kary ła-

<sup>4</sup> Przypomnijmy, że w wypadku grzywny wynoszą one od 10 do 360 stawek dziennych (art. 33 § 1 *in fine* k.k.), zaś kary ograniczenia wolności od 1 miesiąca do 12 miesięcy (art. 34 § 1 *in principio* k.k.).

<sup>5</sup> OSPiKA 1972, nr 9, poz. 155.

godniejszego rodzaju, tj. kary ograniczenia wolności [...]. Sąd nie mógłby w danym wypadku wymierzyć tylko kary grzywny, bowiem wybór pomiędzy tą karą z ograniczeniem wolności może nastąpić wtedy jedynie, gdy przestępstwo nie jest zagrożone grzywną albo jest nią zagrożone tylko alternatywnie. W rozpatrywanym wypadku grzywna jest wymieniona obok kary pozbawienia wolności jako kara kumulatywna. Okoliczność ta sprawia, że — w razie zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary przez zastąpienie kary pozbawienia wolności karą ograniczenia wolności — sąd obowiązany jest obok kary ograniczenia wolności wymierzyć także grzywnę”.

Cytowany fragment uzasadnienia powołanej uchwały SN wskazuje, że wywód argumentacyjny, który doprowadził najwyższą polską instancję sądową do wyrażonego w tezie poglądu prawnego w uproszczeniu bazuje na następujących dwóch stwierdzeniach:

1) Mając na względzie, iż dolną granicę ustawowego zagrożenia stanowi kara pozbawienia wolności za popełnione przez sprawcę przestępstwo, nie istniała możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary w wariantcie wymiaru kary pozbawienia wolności poniżej tej granicy. Dolna granica ustawowego zagrożenia tą karą izolacyjną pokrywała się bowiem z jej dolną granicą rodzajową. Sąd był zatem niejako zmuszony sięgnąć do drugiej tradycyjnie wyodrębnianej formuły nadzwyczajnego złagodzenia kary, czyli wymiaru jej w formie kary łagodniejszego rodzaju.

2) Sąd nie mógł poprzestać wyłącznie na wymiarze kary pozbawienia wolności, bowiem mogłoby to nastąpić jedynie wówczas, gdyby w ustawowym zagrożeniu przewidzianym za popełniony przez sprawcę czyn przestępny nie występowała kara grzywny, albo też byłaby tam przewidziana w formie alternatywnej.

Zaprezentowana koncepcja interpretacyjna spotkała się w piśmiennictwie z krańcowo różnymi opiniami. I tak, Krystyna Daszkiewicz głosując powołany wyrok z 16 grudnia 1971 r. uznała, iż Sąd Najwyższy słusznie przyjął, że w rozważanej sytuacji nie można wymierzyć kary pozbawienia wolności, lecz należy orzec karę ograniczenia wolności. Jej zdaniem, nadzwyczajne złagodzenie kary pozbawienia wolności, na gruncie kodyfikacji karnej z 1969 r. „[...] nie wiąże się z możliwością rezygnacji z grzywny grożącej obligatoryjnie obok kary pozbawienia wolności. Jeżeli zatem sąd może wymierzyć karę grzywny za dane przestępstwo obok kary pozbawienia wolności [...], to może tę grzywnę wymierzyć nawet wówczas, gdy w odniesieniu do kary pozbawienia wolności stosuje nadzwyczajne złagodzenie kary. W tych sytuacjach, w których grzywna jest obligatoryjna i występuje w kumulacji z karą pozbawienia wolności, sąd stosujący nadzwyczajne złagodzenie kary

pozbawienia wolności, musi obok tej nadzwyczajnie złagodzonej kary wymierzyć także grzywnę<sup>76</sup>. Aby zatem możliwa była rezygnacja z wymiaru sprawcy kary grzywny, niezbędna jest ku temu wyraźna podstawa jurydyczna. Przyjęta wykładnia spotkała się również z aprobatą Anny Staczyńskiej<sup>7</sup>, Zbigniewa Cwiąkałskiego<sup>8</sup>, Mariana Cieślaka<sup>9</sup>, a pod rządami obecnego Kodeksu karnego z roku 1997 r. — Zofii Sienkiewicz<sup>10</sup>.

Podnoszono również, iż kodyfikacja karna z roku 1969 nie przewidywała zakazu wymiaru kary ograniczenia wolności łącznie z karą grzywny. Ustawodawca dopuszcza zresztą taką sytuację, w której sprawcy wymierza się dwie kary łączne, a mianowicie obok kary łącznej ograniczenia wolności — drugą karę łączną grzywny<sup>11</sup>. Według K. Daszkiewicz zakaz łączenia kary grzywny z karą ograniczenia wolności nie wynika także z istoty obu rodzajów kar. Kara ograniczenia wolności nie jest typem sankcji karnej o charakterze fiskalnym. Powstaje pytanie: jeżeli cele dwóch kar nie są tożsame, to dlaczego sąd miałby rezygnować z ich łączenia wówczas, gdy stosuje nadzwyczajne złagodzenie kary?<sup>12</sup> Przedstawiony pogląd (sprowadzający się do kumulatywnego zastosowania kary ograniczenia wolności oraz grzywny) uzasadnia również wzgląd na fakt, iż przyjęcie odmiennego rozstrzygnięcia (np. wymiar dwóch grzywn) prowadziłoby do konsekwencji trudno akceptowalnych<sup>13</sup>.

W późniejszym orzecznictwie Sąd Najwyższy konsekwentnie broni stanowiska wyrażonego w uchwale z 16 grudnia 1971 r. (VI KPZ 7/71)<sup>14</sup> Przekonuje o tym stanowisko zaprezentowane w wyroku z 21 stycznia 1987 r. (V KRN 480/86)<sup>15</sup>. Z kolei Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 23 marca

<sup>6</sup> K. Daszkiewicz, Głosa do uchwały składu 7 sędziów SN z 16 XII 1971 r., VI KZP 7/71, NP 1972, nr 6, s. 1026–1027.

<sup>7</sup> A. Staczyńska, *Nadzwyczajne złagodzenie kary. Wybrane zagadnienia na tle badań empirycznych*, „Instytut Badania Prawa Sądowego” 1977, nr 6, s. 72.

<sup>8</sup> Z. Cwiąkałski, *Nadzwyczajne złagodzenie kary w praktyce sądowej*, Warszawa 1982, s. 161.

<sup>9</sup> M. Cieślak, *Zbieg szczególnego złagodzenia ze szczególnym obostrzeniem kary*, „Palestra” 1977, nr 5, s. 29.

<sup>10</sup> Z. Sienkiewicz, w: O. Górnioł, S. Hoc, M. Kalitowski, S.M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz. Tom I*, Gdańsk 2005, t. 41 do art. 60 k.k., s. 563.

<sup>11</sup> K. Daszkiewicz, *Nadzwyczajne złagodzenie kary w polskim kodeksie karnym*, Warszawa 1976, s. 151–152.

<sup>12</sup> K. Daszkiewicz, *Nadzwyczajne złagodzenie kary...*, *op. cit.*, s. 152.

<sup>13</sup> K. Daszkiewicz, Głosa..., *op. cit.*, s. 1026–1027.

<sup>14</sup> OSPiKA 1972, nr 9, poz. 155.

<sup>15</sup> OSNPG 1987, nr 8, poz. 101.

2006 r. (II AKa 286/05)<sup>16</sup> stwierdził, iż „W przypadku gdy zbrodnia zagrożona jest kumulatywnie karą pozbawienia wolności i grzywną, nadzwyczajne złagodzenie kary, będące przecież instytucją wyjątkową w stosunku do ogólnych zasad wymiaru kary, odnosi się jedynie do kary pozbawienia wolności, nie dotyczy zaś grzywny, która w tej sytuacji winna być wymierzana właśnie na zasadach ogólnych”. W uzasadnieniu powołanego judykatu zauważa się, iż prawodawca w art. 60 § 6 i 7 k.k. zawarł wyczerpujący katalog szczególnych sposobów aplikacji nadzwyczajnego złagodzenia kary. Zasada złagodzenia kary za zbrodnię sprecyzowana została w art. 60 § 6 pkt 1 k.k. Przepis ten nie przewiduje jednak możliwości złagodzenia kary grzywny, a w szczególności nieorzekania jej, jeśli zbrodnia zagrożona jest kumulatywnie również tą karą. Wobec powyższego uzasadniony jest pogląd, że w przypadku, gdy zbrodnia zagrożona jest kumulatywnie karą pozbawienia wolności i grzywną, nadzwyczajne złagodzenie kary odnosi się jedynie do kary pozbawienia wolności.

Analizując wskazane racje mające uzasadniać stanowisko, iż w przypadku kumulatywnej sankcji karnej, składającej się z kary pozbawienia wolności oraz grzywny, procedurze nadzwyczajnego złagodzenia kary podlega wyłącznie pierwsza z nich, można odnieść wrażenie, iż mamy w tym przypadku do czynienia z pewną dowolnością interpretacyjną. Nie wydaje się bowiem przekonujące stwierdzenie, zgodnie z którym w przypadku takiego ustawowego zagrożenia to któraś z wchodzących w jego skład kar stanowi podstawę stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, a w szczególności, iż za taką podstawę może być uznana kara tzw. terminowego pozbawienia wolności. Wydaje się również, że gdybyśmy konieczne chcieli wskazać konkretnie na jeden rodzaj kary, która stanowi bazę dla aplikacji prezentowanej formuły degresji karania sprawcy czynu przestępnego, to bardziej prawidłowy byłby bez wątpienia wybór grzywny, jako kary łagodniejszego rodzaju. Należy jednak wyraźnie zaznaczyć, iż taka koncepcja interpretacyjna jest wadliwa. Nadzwyczajnemu złagodzeniu podlega bowiem wymiar sankcji karnej wynikającej z ustawowego zagrożenia za popełnioną przez sprawcę zbrodnię jako całość.

W literaturze nie brakowało jednak również wypowiedzi akcentujących wadliwość zastosowania w praktyce ujęcia zaproponowanego przez Sąd Najwyższy w uchwale z 16 grudnia 1971 r. (VI KZP 7/71)<sup>17</sup>. I tak, w opinii Zbigniewa Kubeca: „Nie sądzę, by ten sposób nadzwyczajnego złagodze-

---

<sup>16</sup> LEX 183571.

<sup>17</sup> OSPiKA 1972, nr 9, poz. 155.

nia usunął niewspółmierną surowość, a raczej pogłębiłby ją, bo przecież kara ograniczenia wolności, orzeczona obok kary grzywny, spotęgowałaby jeszcze dolegliwość ekonomiczną zastosowanej sankcji<sup>18</sup>. Stwierdzenie takie zdaje się sugerować, iż — abstrahując od braku odpowiednich racji normatywnych legitymujących prezentowaną koncepcję — nie służy ona realizacji podstawowej funkcji nadzwyczajnego złagodzenia kary, jaką jest zmniejszenie kwantum dolegliwości represji karnej w stosunku do tej, jaka wynika ze zwykłego wymiaru kary. Stanowisko Sądu Najwyższego zostało zatem zakwestionowane przede wszystkim z perspektywy konsekwencji polityczno-kryminalnych, jakie immanentnie wiązałyby się z jego przyjęciem w realiach konkretnego przypadku orzeczniczego.

W licznych wypowiedziach piśmienniczych podnoszone są uwagi krytyczne co do dopuszczalności łącznego wymiaru kary ograniczenia wolności i grzywny w ramach procedury nadzwyczajnego złagodzenia kary za przestępstwo, które w ustawowym zagrożeniu przewiduje karę pozbawienia wolności i grzywnę. I tak, w ocenie Zygfrieda Siwika — który to pogląd został wyrażony pod rządami kodyfikacji karnej z roku 1969 — „[...] w świetle obowiązujących przepisów prawa materialnego formalnie niedopuszczalne jest takie nadzwyczajne złagodzenie kary, które doprowadza do jednoczesnego wymierzenia sprawcy kary ograniczenia wolności w połączeniu z karą grzywny. Bezwzględny zakaz wymiaru kary ograniczenia wolności łącznie z karą grzywny wynika jednocześnie z generalnych założeń ustawodawczych. Nigdzie przepisy kodeksu karnego [z 1969 r. — J.R.] nie przewidują *expressis verbis* możliwości jednoczesnego orzeczenia grzywny obok kary ograniczenia wolności za jedno przestępstwo. W rzeczywistości karnoprawnej występują one zawsze alternatywnie, a nie kumulatywnie. [...] Przyjęcie odmiennego rozstrzygnięcia podważyłoby zasadę *nulla poena sine lege*. [...] jeśli w obowiązującym stanie prawnym jednoczesne wymierzenie kary ograniczenia wolności obok obligatoryjnej kary grzywny jest przede wszystkim formalnie niedopuszczalne (zakaz ustawodawczy), to nie można tego faktu zupełnie pomijać i szukać rozwiązania problemu dopiero w płaszczyźnie celowościowej<sup>19</sup>. Z kolei, w opinii M. Cieślaka: „Wymierzenie grzywny kumulatywnej obok kary ograniczenia wolności oznaczałoby przełamanie wspomnianej już „instytucjonalnej” niejako reguły, że grzywnę kumulatywną wymierza się obok kary pozbawienia wolności (art. 36 § 2 k.k.) [z 1969 r.

<sup>18</sup> Z. K u b e c, Glosa do uchwały składu 7 sędziów SN z 16 XII 1971 r., OSP 1972, nr 1, s. 378.

<sup>19</sup> Z. S i w i k, *Nadzwyczajne złagodzenie przewidzianych jako kumulatywne kar pozbawienia wolności i grzywny*, NP 1973, nr 4, s. 547–549.

— J.R.]<sup>20</sup>. Według cytowanego autora, „Dwojakie jest możliwe rozwiązanie tej trudności: 1) albo przyjąć, że wymierzenie grzywny kumulatywnej wyłącza możliwość przejścia — z tytułu szczególnego złagodzenia — z kary pozbawienia wolności na karę ograniczenia wolności, 2) albo też uznać, że zastosowanie przepisów o szczególnym złagodzeniu dopuszcza wyjątek od reguły określonej w art. 36 § 2 k.k. [z 1969 r. — J.R.] na zasadzie *lex specialis derogat legi generali*. Względy celowościowe oraz zasada *in dubio pro reo* zdają się przemawiać za tym drugim wyjściem”<sup>21</sup>. Mam poważne wątpliwości, czy rzeczywiście konieczne jest odwoływanie się w rozstrzygnięciu prezentowanej kwestii do tego rodzaju formuł interpretacyjnych, zarezerwowanych dla szczególnych sytuacji. Zwróćmy uwagę, że *de lege lata* art. 71 § 1 *in fine* k.k. dopuszcza możliwość orzekania grzywny w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary ograniczenia wolności. Podnoszone wcześniej zastrzeżenia nie wydają się być zatem przekonujące.

**3.** Rozważając rozmaite warianty aplikacji nadzwyczajnego złagodzenia kary w przypadku ustawowego zagrożenia składającego się z sankcji ujętej kumulatywnie (pobawienie wolności i grzywna), teoretycznie możliwe jest również rozwiązanie polegające na ograniczeniu się przez sąd do wymiaru jedynie kary majątkowej. Przy takim ujęciu rezygnujemy tym samym w ogóle z zamiany kary pozbawienia wolności na karę łagodniejszego rodzaju. Za takim rozwiązaniem opowiada się między innymi K. Pałczyńska uznając, że w wypadkach, gdy przestępstwo zagrożone jest karą pozbawienia wolności o dolnej granicy zagrożenia niższej od roku i kumulatywnie grzywną, sąd mógłby wymierzyć karę łagodniejszego rodzaju, w postaci tylko kary ograniczenia wolności, lub samoistnej grzywny<sup>22</sup>.

Co ciekawe, prezentowane ujęcie znalazło „odzwierciedlenie normatywne”. Zgodnie bowiem z brzmieniem przepisu art. 23 pkt 1 ustawy karnej skarbowej z dnia 26 października 1971 r.<sup>23</sup>, nadzwyczajnie łagodząc karę organ orzekający może również wymierzyć grzywnę zamiast kary pozbawienia wolności i grzywny. Zapis taki funkcjonował jednak wyłącznie na gruncie prawa karnego skarbowego. Nie może przeto dziwić, iż według

<sup>20</sup> M. Cieślak, *op. cit.*, s. 29. Jak się wydaje, autorowi chodziło zapewne o przepis art. 36 § 3 k.k. z 1969 r. (stanowiący odpowiednik obecnego art. 33 § 2 k.k.), który miał następujące brzmienie: „Sąd orzeka grzywnę [...], jeżeli sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz w innych wypadkach wskazanych w ustawie”.

<sup>21</sup> M. Cieślak, *op. cit.*, s. 29.

<sup>22</sup> K. Pałczyńska, Glosa do uchwały SN z 26 VII 1984 r., VI KZP 8/84, s. 152.

<sup>23</sup> Tekst jednolity: Dz.U. z 1984 r., Nr 22, poz. 103 ze zm.

<sup>24</sup> Z. Siwik, *Nadzwyczajne złagodzenie...*, *op. cit.*, s. 549–550.

Z. Siwika pod rządami Kodeksu karnego z 1969 r., nie była możliwa taka postać nadzwyczajnego złagodzenia kary, która sprowadzałaby się do poprzesztania na orzeczeniu jedynie samoistnej grzywny, grożącej obligatoryjnie, tj. bez żadnej kary „łagodniejszego rodzaju” zamiast kary pozbawienia wolności<sup>24</sup>. Nie przekonuje jednak sformułowane przez tego autora zastrzeżenie, zgodnie z którym: „Każdy jednostkowy wymiar samoistnej grzywny za takie przestępstwa skarbowe mieści się już w ramach zwyczajnego wymiaru kary”<sup>25</sup>. W analizowanym przypadku poprzesztanie wyłącznie na wymiarze sprawcy sankcji karnej o charakterze majątkowym nie można postrzegać w tej perspektywie, iż taka decyzja procesowa zawiera się już w ramach tzw. zwykłego wymiaru kary. Z zupełnie inną kategoriałnie sytuacją mamy bowiem do czynienia w wypadku, w którym chodzi o wymiar tylko jednej z kar wchodzących w skład ustawowego zagrożenia przewidującego stosowanie dwóch kar łącznie.

4. Kolejny pomysł interpretacyjny na zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary w wypadku ustawowego zagrożenia składającego się z kumulatywnie określonej sankcji karnej w postaci kary pozbawienia wolności oraz grzywny, polega na zastąpieniu tych dwóch rodzajów kar tylko karą ograniczenia wolności. Istota tej koncepcji sprowadza się zatem do substytucji dwóch kar (jednej izolacyjnej, drugiej zaś o charakterze majątkowym) do jednej, a do tego innego rodzaju. Do zwolenników takiego ujęcia można zaliczyć Z. Kubeca, według którego w razie kumulatywnego zagrożenia karami pozbawienia wolności oraz grzywny, aplikacja nadzwyczajnego złagodzenia kary, poprzez wymiar kary łagodniejszego rodzaju, musiałoby w razie wymierzenia kary ograniczenia wolności, prowadzić do rezygnacji z obligatoryjnej grzywny. Kodyfikacja karna z 1969 r. nie przewidywała bowiem wymiaru grzywny obok kary ograniczenia wolności. „W razie więc przejścia — w drodze nadzwyczajnego złagodzenia — z kary pozbawienia wolności na karę ograniczenia wolności odpadłaby podstawa prawna do wymierzenia grzywny.”<sup>26</sup> Krytycznie do takiego poglądu odniosła się K. Daszkiewicz wskazując, iż „Propozycja ta nie może być uznana za słuszną ze względu na brak podstaw prawnych. Nie istnieją bowiem takie podstawy prawne, które zezwalałyby na rezygnację z obligatoryjnej grzywny wówczas, gdy sąd stosuje nadzwyczajne złagodzenie kary”<sup>27</sup>.

---

<sup>25</sup> Z. Siw i k, *System środków penalnych w prawie karnym skarbowym*, Wrocław 1986, s. 284.

<sup>26</sup> Z. K u b e c, *Glosa...*, *op. cit.*, s. 378.

<sup>27</sup> K. D a s z k i e w i c z, *Nadzwyczajne złagodzenie kary...*, *op. cit.*, s. 157.



5. Potencjalnie rozważanym wariantem rozstrzygnięcia problemu stosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary w przypadku ustawowego zagrożenia składającego się z ujętych kumulatywnie kary pozbawienia wolności oraz grzywny może być również zamiana kary izolacyjnej na karę majątkową. W konsekwencji mielibyśmy do czynienia z wymierzeniem sprawcy przestępstwa dwóch kar grzywny. Taki pomysł interpretacyjny spotkał się jednak z frontalną krytyką. Jak pisze Z. Siwik, wymiar podwójnej grzywny nie byłby „rozwiązaniem ani doskonałym, ani też praktycznym”<sup>28</sup>. Podobnie ocenia M. Cieślak<sup>29</sup>. Jak się wydaje, aplikacja wobec sprawcy dwóch grzywien w przypadku skazania za jedno przestępstwo pozostałaby w rażącej sprzeczności z wymogami o charakterze funkcjonalnym. Jednoznacznie przemawiają one za poprzestaniem wówczas na zastosowaniu wyłącznie jednej tego rodzaju kary majątkowej.

6. Mnogość koncepcji interpretacyjnych przedstawionych we wcześniejszych uwagach pozwala na wyrażenie przekonania, iż rozważana tematyka nie spotkała się dotychczas z należytych zainteresowaniem legislatora. Co ciekawe, żaden z opracowanych projektów nowelizacji obowiązującego Kodeksu karnego nie przewidywał propozycji wprowadzenia odpowiedniego zapisu ustawowego, który wprost dotyczyłby tej kwestii. Wynika to zapewne z tego, iż mimo istniejącego szerokiego spektrum poglądów nie postrzega się tego zagadnienia jako problemu wymagającego aż interwencji normodawcy. Na takie przeświadczenie decydujący wpływ z pewnością ma fakt niewielkiej ilości przepisów penalizujących czyny zabronione w których występuje tego typu ustawowe zagrożenie. W opinii Z. Kubeca rozważany problem „[...] ma minimalne znaczenie praktyczne, gdyż sytuacje w których może zająć potrzeba nadzwyczajnego złagodzenia kary w tych sprawach, z natury rzeczy będą zupełnie wyjątkowe”<sup>30</sup>. Autor niestety nie wyjaśnił na jakiej podstawie oparł swoje tak kategoriyczne twierdzenie. Wydaje się ono zresztą mało przekonujące. Chodzi mianowicie o to, iż zdaje się zawierać w sobie entymematyczną przesłankę, zgodnie z którą w przypadku prezentowanego typu ustawowego zagrożenia istnieje niewielkie prawdopodobieństwo wystąpienia w praktyce sytuacji, w której zajdzie konieczność sięgnięcia przez sąd po omawianą instytucję regresji karania. Jest wręcz przeciwnie. Typ ustawowego zagrożenia cechującego się wysokim stopniem represyjności (a w takich

---

<sup>28</sup> Z. Siwik, *System środków penalnych...*, *op. cit.*, s. 282.

<sup>29</sup> M. Cieślak, *op. cit.*, s. 29.

<sup>30</sup> Z. Kubec, *Glosa...*, *op. cit.*, s. 377.

kategoriach należy z oczywistych względów postrzegać zapis przewidujący kumulację kary izolacyjnej oraz sankcji karnej o charakterze majątkowym) zwiększa prawdopodobieństwo zaistnienia sytuacji, w której występująca w przepisie penalizującym popełniony przez sprawcę czyn zabroniony sankcja karna cechować się będzie nadmierną surowością. W takim wypadku standardy aplikacji środków penalnych wynikające z dyrektyw sądowego wymiaru kary wskazywać będą wyraźnie sądowi wręcz na konieczność sięgnięcia po regulacje modyfikujące wymiar kary w kierunku jej regresji karania.

7. Podejmując próbę zaproponowania własnej formuły interpretacyjnej pomocnej w rozstrzygnięciu analizowanego zagadnienia, niezbędne wydaje się uczynienie istotnego zastrzeżenia, które zdeterminuje dalsze rozważania. Otóż, musimy mieć świadomość wynikającego z przepisów Kodeksu karnego ograniczenia, sprowadzającego się do konstatacji, iż aby daną regulację prawnokarną skutkującą regresją karania sprawców przestępstw można było normatywnie zaklasyfikować do kategorii nadzwyczajnego złagodzenia kary, obniżenie stopnia represyjności sankcji karnej wynikającej ze zwykłego wymiaru kary musi odbywać się według reguł opisanych jurydycznie w przepisach art. 60 § 6 i 7 k.k. Z oczywistych względów poza naszym zainteresowaniem badawczym znajduje się drugi z wymienionych paragrafów, stosowany wyłącznie do przestępstw, których ustawowe zagrożenie ujęte zostało w formule alternatywnej. Jeśli uznamy natomiast, że żadna z regulacji określonych w powołanych przepisach nie będzie mogła być stosowana, wówczas nie pozostaje nic innego jak skonstatować, iż nie istnieje prawna możliwość zastosowania wobec sprawcy nadzwyczajnego złagodzenia kary. Nie oznacza to rzecz jasna niedopuszczalności przyjęcia innych prawnokarnych konstrukcji skutkujących regresją karania.

Istota rozważanego zagadnienia sprowadza się zatem do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy w wypadku, gdy przestępstwo zagrożone jest grzywną oraz karą pozbawienia wolności, wysłowione w art. 60 § 6 k.k. reguły są na tyle pojemne, aby mogły objąć również tego typu przypadki? Przypomnijmy, że pod rządami Kodeksu karnego z 1969 r. wyrażono pogląd, zgodnie z którym jego przepisy nie zawierały wyraźnej wskazówki co do sposobu łagodzenia kary za przestępstwa o tego typu ustawowym zagrożeniu<sup>31</sup>. Podobnie, na gruncie obowiązującej kodyfikacji karnej z roku

---

<sup>31</sup> K. Pałczyńska, Glosa..., *op. cit.*, s. 149; Z. Cwiąkałski, w: K. Buchała, Z. Cwiąkałski, M. Szewczyk, A. Zolli, *Komentarz do Kodeksu karnego. Część ogólna*, Warszawa 1994, t. 13 do art. 57 k.k., s. 335.

1997 zaprezentowano stanowisko, iż brak jest „wyraźnego rozwiązania tej kwestii w przepisie art. 60 § 6”<sup>32</sup>.

Stoję na stanowisku, zgodnie z którym opisane w poszczególnych punktach art. 60 § 6 k.k. sposoby nadzwyczajnego złagodzenia kary znajdują zastosowanie w rozstrzygnięciu analizowanego zagadnienia. I tak, w odniesieniu do zbrodni przepis art. 60 § 6 pkt 1 k.k. przewiduje orzeczenie wyłącznie tzw. terminowej kary pozbawienia wolności w wymiarze od jednej trzeciej dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Pojawia się wówczas pytanie, ile wynosi ten ułamek przykładowo sytuacji, gdy ustawowe zagrożenie obejmuje karę pozbawienia wolności od lat 3 i grzywnę. W moim przekonaniu dolną granicą ustawowego zagrożenia jest w tej sytuacji wymiar kary pozbawienia wolności 3 lat oraz grzywny w wysokości 10 stawek dziennych. Nie przekonuje zaprezentowana w literaturze teza, zgodnie z którą dolną granicą ustawowego zagrożenia stanowi wówczas jedynie grzywna<sup>33</sup>. Istota tego typu zagrożenia polega bowiem na obowiązku zastosowania przez sąd wszystkich objętych nią kar. Sąd w ramach tzw. zwykłego wymiaru kary nie może zatem poprzestać jedynie na orzeczeniu grzywny. Dolna granica zagrożenia wynikającego z przepisu penalizującego popełniony przez sprawcę czyn sprowadza się zatem do ustalenia dolnego progu wymiaru kary oddzielnie dla każdego rodzaju sankcji karnej. Nie można natomiast wskazywać jako dolnej granicy ustawowego zagrożenia takiego wymiaru kary, który nie jest możliwy do zastosowania. Specyfika nadzwyczajnego złagodzenia kary w przypadku zbrodni polega na tym, iż jedynym rodzajem kary jaki może być tym wypadku wymierzony wobec sprawcy z dobrodziejstwem jej nadzwyczajnego złagodzenia jest tzw. terminowe pozbawienie wolności. Należy zatem przyjąć, iż na gruncie art. 60 § 6 pkt 1 k.k. interesuje nas wyłącznie dolna granica wymiaru kary izolacyjnej. A zatem przykładowo w wypadku przestępstwa z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wynosi ona jeden rok. Uwzględniając powyższe, nie może być aprobowany pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Lublinie w cytowanym już wyroku z 23 marca 2006 r. (II AKa 286/05)<sup>34</sup>, zgodnie z którym „3. W przypadku gdy zbrodni zagrożona jest kumulatywnie karą pozbawienia wolności i grzywną, nadzwyczajne złagodzenie kary [...] odnosi się jedynie do kary pozbawienia wolności, nie dotyczy zaś grzywny, która w tej sytuacji winna być wymierzana

<sup>32</sup> Z. Sienkiewicz, w: O. Górniok [i inni], *op. cit.*, t. 41 do art. 60 k.k., s. 563.

<sup>33</sup> W. Wróbel, w: G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2007, t. 3 do art. 57a k.k., s. 725.

<sup>34</sup> LEX 183571.

właśnie na zasadach ogólnych”. Jego aplikacja oznaczałaby, że wymiar kary nadzwyczajnie złagodzonej miałby postać swoistej hybrydy, składającej się z kary wymierzonej poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia (pozbawienie wolności) oraz grzywny w granicach określonych w ustawowym zagrożeniu. Brzmienie przepisu art. 60 § 6 pkt 1 k.k. nie pozostawia żadnych wątpliwości, iż następstwem aplikacji nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec sprawcy przestępstwa stanowiącego zbrodnię może być jedynie wymiar kary z art. 32 pkt 3 k.k.

**8.** W zakresie przestępstw kwalifikowanych do kategorii występków, należy stwierdzić, że istniejący w brzmieniu przepisów art. 60 § 6 pkt 2 i 3 k.k. zwrot normatywny „dolną granicą ustawowego zagrożenia jest kara pozbawienia wolności” stanowi jedynie niejako „ograniczenie od dołu” opisu ustawowego zagrożenia sankcjami karnymi, którego w żadnym przypadku nie można już przekraczać. Innymi słowy, chodzi o wyznaczenie najniższego pułapu kar występujących w przepisie zawierającym opis znamion typu czynu zabronionego. Przy takim ujęciu wykluczone byłoby, przykładowo, ustawowe zagrożenie składające się jedynie z kar nieizolacyjnych (grzywna, kara ograniczenia wolności), lub też ujętych alternatywnie kary pozbawienia wolności oraz kar nieizolacyjnych (dla tego ostatniego przypadku przewidziany jest zresztą specjalny zapis ustawy w art. 60 § 7 k.k.).

W zakresie występków przepisy art. 60 § 6 pkt 2 i 3 k.k. wskazują minimum dolegliwości prawnokarnej zawartej w ustawowym zagrożeniu popełnionego przez sprawcę czynu przestępnego, wobec którego sąd zamierza nadzwyczajnie złagodzić karę. W żaden sposób natomiast nie odnoszą się do jego górnej granicy. Mając powyższe na uwadze, taki zapis ustawy znajduje również zastosowanie do tych przypadków, w których dodatkowo w formie kumulatywnej pojawia się zagrożenie innym rodzajem kary. Mamy bowiem wówczas do czynienia z typem ustawowego zagrożenia przewidującym surowszą sankcję karną, zaś przepis z zakresu nadzwyczajnego złagodzenia kary odnosi się do minimalnego wymiaru wynikającego z tego rodzaju zagrożenia. Która dokładnie regulacja, tj. art. 60 § 6 pkt 2, czy też pkt 3 k.k., zostanie w danym wypadku zastosowana, uzależnione jest od dolnej granicy zagrożenia karą pozbawienia wolności. Gdy będzie to kara do roku włącznie, wówczas wchodzi w rachubę zapis z art. 60 § 6 pkt 3 k.k. W przeciwnym wypadku, zastosowanie znajduje przepis art. 60 § 6 pkt 2 k.k. Przekładając to na realia konkretnego przykładu, gdy ustawowe zagrożenie obejmuje karę pozbawienia wolności do lat 5 oraz grzywnę (np. art. 585

§ 1 k.s.h.), wówczas nadzwyczajnie złagodzona kara może zostać orzeczona w formie kary grzywny (od 10 do 360 stawek dziennych), lub kary ograniczenia wolności (od miesiąca do 12 miesięcy).

Dla poparcia zaprezentowanej koncepcji interpretacyjnej, warto odwołać się do przyjętych formuł wykładniowych przesłanek aplikacji innych konstrukcji prawno-karnych. Przykładowo, wskaźmy instytucję warunkowego umorzenia postępowania karnego, która nie znajduje zastosowania „[...] do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 3 lata pozbawienia wolności”. Takie zastrzeżenie ustawowe przewidywał również art. 27 § 2 k.k. z 1969 r. Przypomnijmy, że Sąd Najwyższy w uchwale połączonych Izb Karnej i Wojskowej z 29 stycznia 1971 r. (VI KZP 26/69)<sup>35</sup> „Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie wykładni i stosowania ustaw karnych dotyczących warunkowego umorzenia postępowania”, wyraził pogląd, iż „okoliczność, że w danej sprawie wchodzi w grę obligatoryjne lub fakultatywne stosowanie grzywny [...] nie wyłącza dopuszczalności warunkowego umorzenia postępowania, jeżeli przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nie przekraczającą granic wskazanych w art. 27 § 2”. Pogląd ten został również zaaprobowany *de lege lata*<sup>36</sup>. Podobnie, art. 58 § 3 k.k. przewiduje przesłankę stosowania w postaci sformułowania ustawowego „jeżeli przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nie przekraczającą 5 lat”. W piśmiennictwie uznaje się, że regulacja ta znajduje zastosowanie nie tylko do przypadków, w których ustawowe zagrożenie obejmuje jedynie karę pozbawienia wolności. Chodzi zatem także o sytuację, w której obok tej kary izolacyjnej przewiduje się także kumulatywną grzywnę, zarówno wymierzaną obligatoryjnie, jak i fakultatywnie<sup>37</sup>. Tak też, w wypadku art. 59 § 1 k.k. z określenia „jeżeli przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat” przyjmuje się możliwość aplikacji przewidzianej w tym przepisie instytucji odstąpienia od wymiaru kary także wówczas, gdy przestępstwo zagrożone jest kumulatywnie karą pozbawienia wolności i grzywną<sup>38</sup>.

---

<sup>35</sup> OSNKW 1971, nr 3, poz. 33.

<sup>36</sup> A. Z o l l, w: w: G. B o g d a n, [i inni], *op. cit.*, t. 15 do art. 66 k.k., s. 830.

<sup>37</sup> V. K o n a r s k a - W r z o s e k, *Dyrektywy wyboru kary w polskim ustawodawstwie karnym*, Toruń 2002, s. 128; J. M a j e w s k i, w: G. B o g d a n, [i inni], *op. cit.*, t. 17 do art. 58 k.k., s. 733.

<sup>38</sup> V. K o n a r s k a - W r z o s e k, *op. cit.*, s. 135; R. A. S t e f a ń s k i, *Kary dodatkowe orzekane samoistnie*, Prok. i Pr. 1997, nr 4, s. 38.

